

# Ewa Farna, Mała czarna

Mały pstryk i światło gaśnie  
Jak niezdarnie się potykam co chwilę  
Nic nie idzie jak po maśle  
Plany topią się, to takie niemiłe  
Chyba, że już od początku tak musiało być

Jak mówią, mleko już się rozlało  
Nie płaczę, piję czarną małą  
Potrafię zmienić minusy w plusy  
Biorę to w ciemno, wyjść nie musi

Już się rozlało  
Proszę czarną małą  
Potrafię zmienić minusy w plusy  
Biorę to w ciemno, wyjść nie musi

Gdy chcesz rozbawić Boga  
To opowiedz mu o swoich planach  
W pudełku czekoladki  
Mleczna, gorzka, chili, jakaś nieznana  
Chyba, że już od początku tak musiało być

Jak mówią, mleko już się rozlało  
Nie płaczę, piję czarną małą  
Potrafię zmienić minusy w plusy  
Biorę to w ciemno, wyjść nie musi

Już się rozlało  
Proszę czarną małą  
Potrafię zmienić minusy w plusy  
Biorę to w ciemno, wyjść nie musi

Przepisu na to nie mam  
Już przerobiłam temat  
Najzabawniejsze jednak jest  
Że z tego wyszła całkiem niezła rzecz

Jak mówią, mleko już się rozlało  
Nie płaczę, piję czarną małą  
Potrafię zmienić minusy w plusy  
Biorę to w ciemno, wyjść nie musi

Już się rozlało  
Proszę czarną małą  
Potrafię zmienić minusy w plusy  
Biorę to w ciemno, wyjść mi nie musi

Bez wątpienia, od początku  
Tak musiało być